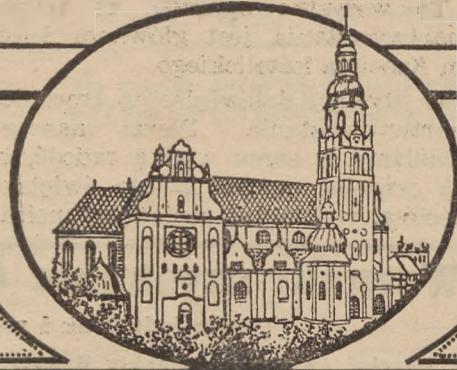


TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI

SW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz
do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelaria przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI

Bydgoszcz, dnia 21 kwietnia 1935

Numer 16

Wesolych i Szczęśliwych Świąt Zmartwychwstania Pańskiego

wszystkim Drogim Parafjanom życzy

Ksiądz Proboszcz wraz z Duchowieństwem Parafjalnem.

Odezwa J. Em. Ks. Kard. Prymasa

w sprawie zakończenia Jubileuszu Odkupienia w Bazylice gnieźnieńskiej.

Nadzwyczajnymi obchodami kończy się Jubileuszowy Rok Odkupienia. Światowy finał rozegra się w Lourdes, przy grocie Masabielskiej, gdzie na życzenie Ojca św. i w obecności Jego Legata przedstawicielstwa wszystkich narodów katolickich modlić się będą o pokój świata. Na Jasnej Górze zbiórą się dzieci całej Polski i włączą w swe modlitwy pomyślność i katolickiego ducha kraju. A Archidiecezje nasze tłumnie pielgrzymować będą do grobu św. Wojciecha, aby w Bazylice prymasowskiej odnowić swoje słobowania katolickie i złączyć się z modlitwami narodu i całego chrześcijaństwa.

Kochani Diecezjanie! Skierujcie swe kroki pątnicze ku starodawnemu Gnieznu. Tam, wśród przejmujących pamiątek długich wieków wiary polskiej i polskiego życia, dajcie wyraz wierze i religijności współczesnej Polski. Tam, przy urnie ze szczątkami Biskupa - Męczennika, który życiem i śmiercią swoją wskazał Polsce i Słowianom ich duchowe posłannictwo, dziękujcie Bogu za to, że do apostołstwa odkupienia na nowo powołał Polskę. O błogosławieństwo Boże dla Rzeczypospolitej, o wiarę niezłomną dla niej, o odporność wobec bezbożnictwa, o szczytne dzieje, o bohaterские spełnienie posłannictw pomódlcie się tam, gdzie tyłu spoczywa tej Polski władnych, spiżowych Prymasów.

Z tych bogatych kaplic i naw nastrojowych, od grobów i pomników chwalebnych, od tych zjaw precudnych, które ręka natchnionego arty-

sty w habicie czaruje na tych czcigodnych murach, ponieście w całe nasze życie potężne technienie „Bogurodzicy Dziewicy“, tej modlitewnej wezwuy rycerskiej, która tam, jako wojenny hejnał wiary polskiej, rozbrzmiewa od wieków przejmującym wołaniem do apostołskiego potykania się o Chrystusa.

Niech z Gniezna, od Bazylik Prymasów, przyobleczonej w nowe szaty

godowe, z mocarnym głosem wojciechowego dzwonu popłyną na wielkopolską ziemię oddźwięki wielkiego jubileuszu. Moce Boże, nadziemskie ognie, zdobywcą wolę ponieście, pątnicy gnieźnieńscy, w swych sercach do wszystkich zakątków tej dawnej piastowskiej ziemi. Była ongi kolebką państwa i kościoła: niech i dziś przewodzi wiarą żywotną, górnym duchem, chrobrym czynem apostołskim.

Poznań, dnia 14 kwietnia 1935 r.

(—) † August Kardynał Hlond
Prymas Polski.

Cud Zmartwychwstania Pańskiego.

Ewangelje święte opowiadają bardzo krótko o samym zmartwychwstaniu Pana Jezusa. Czytamy w nich: „Gdy Jezus zmartwychwstał nad ranem pierwszego dnia w tygodniu, oto powstało wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, a zbliżywszy się do grobu odwalił kamień i usiadł na nim. A strażnicy zdążyli z bojaźni przed nim i stali się podobnymi do umarłych“. Niedługo potem przyszły do grobu niewiasty z wonnymi olejkami. Anioł oznajmił im, że Pan Jezus zmartwychwstał. Marja Magdalena pobiegła szybko do apostołów, by ich zawiadomić o zdarzeniu. Piotr i Jan pośpieszyli zaraz do grobu, oglądneli i zdumieni odeszli. Pozostała Marja Magdalena, płacząc. I wtedy to ukazał się jej pierwszej Zbawiciel.

Od tych cudownych zdarzeń upłynęło 1900 lat. Inne wypadki dziejowe poszły w zapomnienie, ten jeden zaś stoi zawsze żywo przed oczyma całej

ludzkości, choć wielu pragnęłoby go zastąpić i podać w niepamięć.

Musimy zmartwychwstanie Pańskie głęboko rozważyć, ono bowiem jest fundamentem naszej wiary. „Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał próżne jest apostołowanie nasze i próżna wiara nasza“ — uczy wyraźnie św. Paweł, apostoł.

Zmartwychwstanie Pana Jezusa jest największym cudem wszechmocy Bożej. Polegało ono na tem, że uwielbiona dusza Jezusowa wróciła do zmarłego ciała, ożywiła je i udzieliła mu swych przymiotów: niecierpliwości, niezależności od materji i od przestrzeni i wkońcu przenikliwości. Stąd też mógł Jezus w chwili zmartwychwstania wyjść z grobu, nie naruszając kamienia grobowego, który został odwalony później przez anioła.

Prawdziwość zmartwychwstania potwierdzają aż nadto apostołowie, uczniowie Jezusa i setki innych ludzi, którzy Zbawiciela po zmartwychwstaniu

widzieli, słuchali Jego słów, dotykali Jego ram, jedli z Nim. Nie byli to ludzie łatwowierni. Musiał ich Pan Jezus przekonywać i to nie raz, nie dwa, ale wielokrotnie. „Oglądajcie ręce Moje i nogi Moje, dotykajcie się Mnie, a przekonacie się, że to Ja jestem, albowiem duch nie ma ciała ani kości, jako widzicie, że Ja mam” — tak ich zachęcał. A gdy jeszcze nie wierzyli, kazał sobie dać jeść. Z podanej ryby i miodu część spożył, a resztę podał im. Niewierzącemu Tomaszowi okazał rany na rękach, nogach i w boku i polecił mu, by sam dotykiem stwierdził ich prawdziwość.

Apostołowie i uczniowie uwierzyli w zmartwychwstanie i po zesłaniu Ducha Świętego opowiadali tę prawdę wiary po całym świecie i za nią dali życie. Czy byłiby położyli swe życie za kłamstwo? Czy dalej kłamstwo lub jakiś ludzki wymysł czy też przewidywanie mogłyby być podstawą nawrócenia i odnowienia religijnego całego świata?

Zmartwychwstanie Jezusa to zapowiedź naszego zmartwychwstania w dzień ostateczny, które będzie początkiem nowego, wspaniałego życia w niebie. Dla tego przyszłego życia z Bogiem pracujemy, wyrzekamy się zmysłowych rozkoszy, składamy ofia-

ry. Bez wiary w zmartwychwstanie nie czynilibyśmy tego wszystkiego, bo w jakim celu?

To wszystko sprawia, że święto Zmartwychwstania jest głównym świętem Kościoła katolickiego.

W tysiąc dziewięćsetną rocznicę zmartwychwstania Pana naszego wzbudźmy w sercu wielką radość, że Bóg powołał nas do swego świętego Kościoła, w którym posiadamy pełnię

prawdy objawionej i obfite źródła łaski. Ożywmy w sobie uczucie wdzięczności, które wyrażmy Bogu przedewszystkiem przez wierność Jego przykazaniom.

Chrystus zmartwychwstan jest,
Nam na przykład dan jest,
Iż mamy zmartwychpowstać,
Z Panem Bogiem królować. Alleluja.

Warunki uzyskania Odpustu Jubileuszowego

dla jednostek i rodzin są następujące:

I. Przyjąć święte Sakramenty Pokuty i Ołtarza.

Wspomniane sakramenta św. można przyjąć przed rozpoczęciem nawiedzania kościołów, albo w czasie odwiedzania lub też potem. Dla uzyskania odpustu trzeba ostatni z przepisanych czynków spełnić w stanie łaski uświęcającej. Może nim być także Komunia święta.

Obowiązkowa doroczna Spowiedź i Komunia św. wielkanocna nie może zastąpić Spowiedzi i Komunii św. jubileuszowej.

II. Odwiedzić po trzykroć każdy z poniżej oznaczonych kościołów: kościół św. Trójcy, kościół św. Ignacego (pojezuicki), kościół farny i kościół Najśw. Serca Pana Jezusa.

Nawiedzania te można odbyć tego samego dnia lub w różne dni.

III. Przy każdorazowym odwiedzeniu kościoła należy odmówić następujące modlitwy.

a) Przed ołtarzem Najśw. Sakramentu należy odmówić pięć razy „Ojcie nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu” i nadto raz „Ojcie nasz, Zdrowaś i Chwała Ojcu” wedle intencji Ojca św.

b) Przed obrazem Chrystusa Ukrzyżowanego 3 razy „Wierzę w Boga” i raz wezwanie:

Wielbimy Cię, Chryste i błogosławimy Cię, Panie.

Boś przez Krzyż Swoj święty świat odkupił.

c) Przed obrazem Matki Bożej, rozważając jej boleści, odmówi się siedem razy „Zdrowaś Marjo”, dodając raz westchnienie „Święta Matko, dopuść na mnie, niech

List Pasterski Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa.

(Ciąg dalszy).

Dla przykładu rozbierzmy wspólnie kilka z najmłodniejszych w tej chwili zarzutów przeciw Kościołowi.

1. Wytykają Kościołowi, że katolicy nie żyją według zasad Chrystusowych. Co o tem sądzić?

Chrystus zlecił Kościołowi prowadzenie ludzkości do Boga, ale nie założył Kościoła świętych i doskonałych. Sam opowiedział przypowieść o kłaku i pszenicy. Więc obok wielu dobrych i świętych katolików spotykamy będziemy w Kościele po wszystkie czasy ludzi niedoskonałych i grzesznych. Nawet „muszą przyjść zgorzienia”. Te wahania między ideałami ewangelicznymi a życiem rzeczywistym będą zawsze o tem świadczyły, że Kościół na ziemi nie jest u celu swych przeznaczeń i że Królestwo Boże zupełnie urzeczywistni się dopiero „w dokonaniu świata”.

Mimo to Kościół ma niewypowiedziane zasługi pod względem uszlachetnienia życia ludów. Z jakiegoż poniżenia dźwignął narody! Ilu świętych wychował! Ilu zbrodniarzy w zacnych obywateli zamienił. Dziś jeszcze nie kto inny jeno Kościół ratuje ludzkość od skutków obłędnej propagandy nieobyczajności i wszelkiego dekadentyzmu moralnego, szerzonego właśnie przez wrogów chrześcijaństwa. Jakby wyglądała Europa bez wychowawczych wpływów Kościoła!

Trzeba dalej pamiętać, że grzechy katolików są plamą na Kościele, ale nie naruszają ani jego istoty i posłannictwa, ani jego nauki. Kościół osądza grzechy swych wyznawców jako grzechy. Nie umiawni-

nia ich, lecz wszystkimi sposobami stara się o poprawę życia wiernych.

Należy jednak przyznać, że ze strony ułomności katolików zagrażają Kościołowi największe niebezpieczeństwa i szkody. Życiem swoim powinni chrześcijanie dawać świadectwo prawdzie ewangelicznej a nie zaćmiewać jej blasków słabością i grzechami. Dlatego na zarzut, że katolicy nie żyją według zasad Chrystusowych, odpowiadamy wzrostem w łaskę i gruntowną poprawą codziennego trybu życia.

2. Zarzucają Kościołowi, że zawiódł i omylił nadzieje współczesnego świata, bo nie zrozumiał i nie podbił jego ducha, nie poszedł z postępem.

Są w tem twierdzeniu pewne okruciny prawdy, ale zasadniczo jest ono mylne. Czemu nie zdobył jeszcze Kościół nowych czasów? Czy może żywotność jego zmniejszała się wskutek sklerozy wieków? Czy na jego arterjach duchowych zaciążyły osady czasów? Czy naprawdę Kościół nie jest życiem, lecz muzeum czoigodnych tradycji? Przenigdy Kościół nie żyje dziejowa siłą bezwładną, nie zjada spadku Chrystusowego nie wyczerpuje swych energii wychowawczych. Moc zdobywczą zachował. Nowe czasy zastały Kościół przy wyzwalaniu się z następstw długiego ucisku. Wychodził z katakumb dziewiętnastego wieku, gdy nad światem zerwały się burze rewoltów. A w tym samym czasie sprzysiężył się przeciw niemu nlebywałe mece fałszu i konspiracji, którym na tem zależy, by we współczesnych odmętach pogrążyć chrześcijaństwo. Ale i tym czasom sprosta Kościół, choć nie zaraz. Opanował arjanizm i odrodzenie.

Odbudował się na gruzach rewolucji francuskiej. Już trafia do duszy naszych zagadkowych czasów. Już się w świecie ustala świadomość, że tylko Kościół ubezpiedzi antychrysta, wdzierającego się w łono ludzkości. Będzie to jeden z najbardziej twórczych okresów w dziejach Kościoła, który mimo olbrzymich przeciwności stanie się także dla nowoczesności szkołą Odkupienia, akademią kultury życiowej, wszechnicą boskiej prawdy.

A w stosunku do postępu nowoczesnego? Kościół był zawsze pionierem nauki, mecenasem sztuki, budowniczym kultury a naraz miałby się sprzeciwiać postępowi? Przeciwnie! Wprzega cuda postępu w służbę swego posłannictwa. A może przeszkadza reformom życia zbiorowego? Czy nie jest wrogiem przebudowy społecznej? Też nie. Wszystko uznaje, co nowe, postępowe, kulturalne, byleby się nie kłóciło z Chrystusem, z prawem Bożem i etyką ewangeliczną. Do dawnych form życia nie tęskni, bo natchnienie swoje nie z czasu czerpie, lecz z dokumentów swego założenia. Dlatego i przed nowoczesnym światem staje z takimi pomnikami kultury, jak wielkie encykliki ostatnich Papieży.

3. Rozpatrzmy jeszcze jeden zarzut. Podobno Kościół jest wrogiem i współzawodnikiem Państwa.

Kto tak twierdzi? Rządy? Ministrowie? Czynniki odpowiedzialne za politykę państw? Otóż nie! Poza Sowietami i Meksykiem nie podnoszą tego oskarżenia nawet rządy niechrześcijańskie. Nie uskarżają się na to ani angielski rząd Wielkiej Brytanji, ani protestanckie rządy Holandji czy Danji, ani liberalny rząd Stanów Zjednoczonych, ani rząd Japonji. Oskarżycielami, a raczej denuncjatorami są w tym wypadku koła wolnomyslicielskie

ran Syna Twego znamię mam w sercu mem wyryte“.

d) Wkońcu przed ołtarzem Najśw. Sakramentu odmówi się jeszcze raz „Wierze w Boga“.

Ofiary jubileuszowe.

Z okazji obchodu jubileuszu powinni wierni złożyć ofiary na cele kościelne do skarbonki z napisem „Ofiary jubileuszowe“.

Korzystajcie z ostatniego tygodnia Roku Jubileuszowego.

Trydium

na zakończenie Roku Jubileuszowego.

Na zakończenie Roku Jubileuszowego stosownie do zarządzenia J. E. Ks. Kard. Prymasa, odbędzie się w naszym kościele w czasie trydium w Lourdes, w czwartek, dnia 25. 4., w piątek, 26. 4. i w sobotę, 27. 4. o godz. 19-tej nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu, suplikacjami, litanją do Najśw. Serca Jezusowego, Tantum ergo i błogosławieństwem.

Modlitwy te należy odmówić na następujące intencje: w czwartek o własne uświęcenie i zbawienie, w piątek o królestwo Chrystusowe w Polsce, w sobotę o pokój między narodami.

Po sumie niedzieli przewodniej, 28. 4., odbędzie się wystawienie i adoracja Najświętszego Sakramentu aż do godz. 20.

Od godz. 20-tej do 21 odbędzie się godzina św. z procesją teoforyczną naokoło

kościola, Te Deum i błogosławieństwo sakramentalne przy biciu wszystkich dzwonów.

W czasie trydium i w niedzielę przewodnią niechaj jaknajwięcej parafjan

przystąpi jak najliczniej do Komunii św., modląc się na podane wyżej intencje.

Uwaga: W niedzielę przewodnią związki małżeńskie zawierać można tylko w kaplicy Matki B. Częstochowskiej.

Apostolstwo świeckich.

(Wyjaśnienie encykliki „Czterdziestego roku“).

Pod koniec swej encykliki nawołuje Ojciec św. do poprawy życia i powrotu do Boga. Tylko nauka Tego, który kieruje losami jednostek i narodów, może przynieść biednej i skolataniej ludzkości poprawę doli i prawdziwy pokój. Ażeby ten cel osiągnąć, zachęca papież wiernych synów Kościoła do współpracy religijnej i społecznej z duchowieństwem katolickim. Pierwszym warunkiem tej współpracy ma być zorganizowanie Akcji Katolickiej, a drugim wypełnienie jej programu w życiu prywatnym i społecznym.

W każdej parafii znajdują się gorliwi katolicy, którzy nie tylko że zechcą należeć do stowarzyszeń A. K., ale w tych stowarzyszeniach odegrają wybitną rolę; z nich rekrutować się będą apostołowie świeccy. Zanim zaczną pracować w duchu Bożym nad innymi, muszą się należycie do tej pracy przygotować. Działacze katolicycy muszą mieć gruntowne uświadomienie religijne — muszą dobrze poznać wiarę i umieć ją rozumowo uza-

sadnić. Skuteczna obrona prawd wiary zależy w dużej mierze od ich poziomu umysłowego, na który powinno się zwracać baczną uwagę. Uświadomienie religijne czerpać mogą z nauk głoszonych w kościele, z referatów i pogadarek opracowywanych w stowarzyszeniach katolickich i z dobrych książek. Jeżeli idzie o wyrobienie cnoty chrześcijańskiej i gorliwość dla sprawy Bożej apostołów świeckich, to są konieczne dla nich potrzebne rekolekcje zamknięte.

Tak przygotowani działacze katolicycy mogą dopomagać kapłanom w pracy nad ożywieniem i pogłębieniem życia religijnego w swych środowiskach. Oni stykają się ustawicznie ze społeczeństwem i znają dobrze jego życie — znają zwłaszcza tych, którzy najwięcej potrzebują pomocy duchowej i materialnej, to jest błądzących w wierze i biednych. Serdeczne słowo i dobry przykład apostoła Chrystusowego to niezawodna broń, która mu pomoże w zdobywaniu dusz bliźnich dla Boga.

W dzisiejszych czasach otwiera się wielkie pole pracy dla Akcji Katolickiej. Pracę tę przedstawiam w kilku punktach: 1. szerzenie zasad katolickich w życiu społeczeństwa; 2. obrona praw Kościoła (n. p. nierozzerwalność małżeństwa); 3. dobre wychowanie rodziny chrześcijańskiej 4. ciągła opieka nad biednymi, czyli miłosierdzie chrześcijańskie.

Wszyscy, nie tylko księża mają obowiązek apostołowania wśród bliźnich i za spełnienie tego obowiązku odpowiedzialny przed Bogiem. Komu więcej dane — od niego więcej żądać będą. Kto jest więcej wyrobionym pod względem religijnym, niech do dobrego (w sposób roztropny) zachęca drugich. Kto ma wyższą oświatę, niech ją szerzy wśród mniej oświeconych. Kto posiada duży majątek, niech wspiera tych, którzy go nie mają. Tego wymaga od nas nauka Chrystusowa i do tego zachęca nas dzisiejszy Ojciec św. Pius XI.

K. S. M. Ż. „PROMYK“.

23. 4. Wtorek.

Święconka oddz. mł. w Ognisku o g. 18,30. Zbiórka zastępu II i V oddz. st. o godz. 19.

24. 4. Środa.

Święconka oddz. st. w Ognisku o godz. 19. Zbiórka zastępu I oddz. mł. o godz. 19.

25. 4. Czwartek.

Zbiórka zastępu II oddz. mł. o godz. 19.

26. 4. Piątek.

Zbiórka zastępu III oddz. st. o godz. 19.

Z rocznego walnego zebrania Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

W dniu 20 marca odbyło się po krótkim nabożeństwie w kościele na salce parafjalnej przy licznych udziałach członkiń, Przew. ks. prob. Skoniecznego, ks. Borzycha, Majchczaka, Mańkowskiego i Gierszewskiego oraz zaproszonych gości walne zebranie, tej tak znanej organizacji

i radykalne, które chcąc dla swych celów wyzyskać okres fermentów społecznych a nie mogąc w inny sposób zadać cięższych ciosów Kościołowi, chcieliby do walki z nim uzbroić się w potężne ramię państwowe. Oni to, wolnomyśliciele, zwolennicy laicyzmu i bolszewizujący radykałowie, nie mogąc ściepić, że stosunki między kościołem a państwem układają się poprawnie, mobilizują państwo przeciw Kościołowi, rozdrażniają celowo stosunki między obu władzami i wywołują sztuczne konflikty, na których ani Kościołowi ani państwu nie zależy. A gdzie konfliktów wywołać nie mogą, tam jednak o nich mówią i piszą; konflikty wmawiają w masy i nieistniejącymi konfliktami podniecają opinię publiczną. Oni to chcieliby wypowiedzieć konkordaty, głosząc zerwanie stosunków, domagają się, by państwa w niczem się z Kościołem nie liczyły, nie miały nań żadnego względu, nie udzielały mu żadnej opieki i żadnego poparcia a raczej ustosunkowały się doń nieprzychylnie. Aby to osiągnąć wmawiają, że Kościół to potęga polityczna, że dąży do oparowania władzy państwowej, sprzeciwia się rządowi, łączy się z partjami opozycyjnymi.

Podstawy rzeczywistej zarzut ten nie ma. Nie będę tu powtarzał tego, co swego czasu wyłożył w liście pasterskim o chrześcijańskich zasadach życia państwowego. Wspomnę krótko, że między obu władzami istotnych przeciwieństw niema. Ich zadania nie są sprzeczne, lecz uzupełniają się. Harmonia między nimi jest możliwa, dla obu stron pożyteczna i pożądana. Kościół uznaje państwo, nakazuje szacunek i posługę względem jego władz, wzywa do pełnienia obywatelskich powinności, pragnie widzieć w katolikach najlepszych obywateli.

Jeżeli w niektórych krajach Kościół ma zastrzeżenia co do kierunku polityki państwowej, to odnosi się do tych konkretnych wypadków, w których państwo zarządzeniami swymi gwałci sumienie swych katolickich obywateli. Dzieje się to wtedy, gdy np. państwo narzuca obywatelom nową religię lub nową etykę, gdy obniża religijne i moralne zasady katolickich obywateli do poziomu innych wyznań, gdy wydaje ustawy obrażające sumienie katolickie, gdy jednostronnie decyduje o stosunku między sobą a Kościołem lub wprost wkracza w dziedzinę życia i posiadnictwa kościelnego. Taka polityka nieraz bardzo utrudnia katolikom obywatelską służbę, ale nigdy katolik nie przestanie być oddanym obywatelem swego państwa.

Kościół nie chce panować w państwie i nigdy nie będzie partją. Dlatego kto jest dobrej woli i chce naprawdę dobra państwa a nie dyktatury sekciarskiej w państwie, będzie dążył do dobrych stosunków z Kościołem a w napięciu będzie szukał odprężenia. Walka z Kościołem jest takimi mawstrzajem dla duszy obywateli, że doświadczony i sumienny polityk tego nie zaryzykuje. Dzieje różnych prześladowań Kościoła mają w tym względzie też coś do powiedzenia.

W gigantycznych walkach z anarchją, przewrotem i zwyrodnieniem nie znajdują państwa lepszego i potężniejszego sprzymierzeńca, jak Kościół, który jest jedynym realnym pierwiastkiem Bożym w świecie. Za swobodę, za spokój, za życzliwość odpłaci się Kościół każdemu państwu wartościom bez miary, bo w jego posłannictwie złożona jest tajemnica zwycięstwa nad złem. „Zwycięstwem, które zwyciężyło świat, jest wiara nasza“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

spełniającej służbę miłości bliźniego w myśl wskazań patrona i założyciela stowarzyszeń miłosierdzia św. Wincentego a Paulo.

Po odmówieniu wspólnej modlitwy oraz zagajeniu zebrania ukonstytuowało się prezydjum walnego zebrania. Na przewodniczącego uproszono ks. prob. Skoniecznego, sekretarką wybrano p. Sergotównę, na ławniczki panie: Mazgajową i Jasińską. Po odczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania nastąpiły sprawozdania zarządu.

Na wstępie zdała sekretanka sprawozdanie z całorocznej pracy, z którego wynikało, iż praca w opiece nad biednymi zatacza coraz szersze kręgi.

Ogólna liczba członkiń wynosi 309, w tym czynnych, 28. Zaopatrywano stale 112 rodzin w żywność oraz odzież. Wydano im 1.203 bochenków chleba, 10,73 ltr. mleka oraz odzież w wartości 658,50 zł.

Podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w roku sprawozdawczym obdarowano ubogich i to większym wydziałem żywnościowym, który się składał z mięsa, kiełbasy, chleba, strucla, maki, cukru, kaszy, kawy, mydła etc. z okazji świąt.

W dniu patrona św. Wincentego a Paulo, 19 lipca, uczestnowano 118 osób śniadaniem i obdarzono wydziałem.

Każdą taką uroczystość poprzedziło wspólne z biednymi wysłuchanie Mszy św. odprawionej przez ks. dyr. Skoniecznego lub wice-dyr. ks. Borzycha w intencji Stow. oraz biednych i przystąpienie podczas teje do Stołu Pańskiego.

Podkreślić wypada wielką pomoc udzieloną biednym dzieciom przystępującym do I-szej Komunii św., gdyż Stow. ubrało 52 dzieci całkowicie, 18 dzieci częściowo.

Sprawozdanie kasowe opiera się na dochodach w gotówce 6.249,50 zł., do czego się dolicza poważny dochód w ofiarowanej żywności oraz odzieży. Dochód składał się z składek miesięcznych od członkiń dających i czynnych, dobrowolnych składek i ofiar, z 4 kwest ulicznych jak w „Dniu Kwiatka“, „Wrzosów“, w dniu „Wszystkich Świętych“ i w „Dniu Ubogich“ oraz imprez dochodowych: 2 wycieczek parostatkiem do Brdyjścia i herbatki towarzyskiej.

Stow. rozumiejąc wielką potrzebę istnienia Parafj. Domu Kat. przyczyniło się do przysporzenia funduszu Komitetu Budowy Domu Kat. przez wystawienie bufetu na imprezach Komitetu, które dały dochód 430,53 zł.

Wynika z tego jasno, że mimo trudnych czasów ofiarność nie osłabła, jak dowodzą tego ogólne cyfry. Zasluga w tem wielka ruchliwej p. przew. Gertychowej, która pomimo podeszłego wieku służy wzorem i osobiście z paniami czynnymi oraz Sekcją Niestałych Dochodów podejmuje się niewdzięcznej pracy zbierania składek i ofiar, obmyślenia imprez dochodowych, kwestowania, werbowania nowych członkiń itd. Przy kwestowaniu ulicznem dużą usługę oddało Stow. Młodych Polek.

W roku sprawozd. zmarło 7 członkiń oraz 2 ubogie. Członkini brały udział w ich pogrzebach oraz zamówiono za nie 4 msze św. Pomimo, iż duża ilość członkiń z powodów od siebie niezależnych, jak brak pracy, kryzys etc. z Stowarzyszenia wystąpiło, zdołano 25 nowych werbować.

Oto krótki zarys pracy Stowarzyszenia.

Jest nadzieja, iż spotęguje Stowarzyszenie swoje wysiłki nie dla chwały i nie dla szukania uznania u ludzi, ale z prawdziwej miłości dla bliźniego.

Po udzieleniu absolutorjum dla zarządu, wygłosił ks. Gierszewski piękne rozważanie wielkopostne na temat: „Niesprawiedliwy sąd Pilata“, poczem nastąpiła deklamacja: „Jednego nam potrzeba“.

W wolnych wnioskach oświadczyła p. Gaworzewska, że składa z powodu wątłego zdrowia urząd przewodn. Sekcji Niestałych Dochodów, co obecni przyjęli z żalem do wiadomości. W wolnych głosach przemawiała p. Mazgajowa, przew. Rady Miejsceowej Stow. Pań Miłosierdzia, w bardzo serdecznych i ujmujących słowach i wyraziła zarządowi z ks. dyrekt. Skoniecznym i wicedyr. Borzychem na czele gorące uznanie za tak wydatną pracę dla biednych.

Po przedstawieniu programu ogólnikowego pracy Stow. na rok bieżący, zakończono wspólną modlitwą zebraniem.

Wykrzykowska, sekretarka.

Pielgrzymka

DO GROBU ŚW. WOJCIECHA

w Gnieźnie

odbędzie się

na zakończenie Roku Jubileuszowego w niedzielę przewodnią, 28-go kwietnia br.

Koszta podróży koleją w obie strony wynoszą tylko 4,50 zł.

Zgłoszenia przyjmuje się tylko do środy, 24. 4. włącznie w zakrystji i w kasie kościelnej.

Z Bydgoszczy wyruszy specjalny pociąg o godzinie 7-mej, kolejarze — o godz. 6,20 — zwyczajnym pociągiem.

Msza św. z Komunią św. dla pielgrzymów w kościele Św. Trójcy o godzinie 5,30. Poczem wyruszy pielgrzymka w procesji na dworzec.

Zachęcamy was, Drodzy Parafjanie, gorąco, byście wzięli jak najliczniejszy udział w tej pamiętnej pielgrzymce.

Ogłoszenia Parafjalne.

W Sobotę spowiedzi św. się nie słucha. We W. Sobotę Komunia św. jedynie podczas Mszy św. o godz. 8.

21. 4. Dzień Zmartwychwstania Pańskiego.

Godz. 6,00 Rezurekacja.

Od Wielkiejnocy do Trójcy Świętej śpiewa się nową antyfonę marjańską na nieszpiorach: **Wesel się, królowo miła...** (Nasze modlitwy str. 119) na melodję: **Wesoły nam dzień dziś nastał.**

Zebrań bractw i towarzystw

21. IV. Niedziela (Wielkanoc).

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 26.

Zywy Róż. Panien. Zebranie miesięczne o godzinie 15.

22. IV. Poniedziałek.

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 1. Zebranie miesięczne ojców o godz. 15.

23. IV. Wtorek.

Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu o godz. 19.

26. IV. Piątek.

Chór Panien Róż. Lekcja śpiewu o godz. 19.

28. IV. Niedziela.

Zywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 29. Zebranie miesięczne o godz. 15.

Porządek nabożeństw.

21. 4. Uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego.

Ewangelja św. u św. Marka 16, 1—7. Godz. 6,00 Rezurekacja, poczem uroczysta Msza św. z kazaniem.

Godz. 8,00 Msza św. czytana.

Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci.

Godz. 10,15 Uroczysta suma z kazaniem.

Godz. 13,00 Msza św. z kazaniem.

Godz. 14,00 Chrzty i wywody.

Godz. 15,30 Nieszpory z różańcem.

22. 4. Drugie święto Wielkanocne.

Ewangelja, zap. u św. Łukasza r. 24, 13—35. Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

W dni powszednie Msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45, 8,30.

Wywody i chrzty codziennie o godz. 8. (Zgłosić się w zakrystji).

Okazja do Spowiedzi św. codziennie od godz. 6,30.

23. 4. Wtorek.

Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

25. 4. Czwartek.

Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.

Godz. 19. Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

26. 4. Piątek.

Godz. 19. Nabożeństwo z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

27. 4. Sobota.

Godz. 8,30 Wotywa do Matki Boskiej. Część z litanją.

Godz. 17—19 1/2 od 20 Słuch. spowiedzi św.

Godz. 19. Nabożeństwo z wystawieniem Naśw. Sakramentu.

Ofiar.

Na kwiaty do Grobu Pańskiego złożyły: p. K. Orlikowska 2 zł., p. Antoni Kukliński 5 zł., M. T. 1 zł.

Na światło: p. Antoni Kukliński 5 zł., Janek Katny 2 zł., Tadeusz Małec 2 zł., M. T. ofiarowała: 3 pięknie haftowane serwetki, N. N. 1,50 zł.

Do Złotej Księgi Ofiarodawców na budowę Domu Katolickiego wpisano następujących ofiarodawców obligacji Pożyczki Narodowej z odsetkami: p. Władysław Klimczaka 100 zł., p. Alicję Klimczakową 50 zł., p. Piotra Zeidlera 50 zł.

Pozatem złożył na Dom Katolicki p. Jakób Kociniowski 15 zł.

Na światło: p. Kędzior 20 zł.; N. N. 5 zł.; N. N. 1 zł.; p. Romiński 6 świec na ołtarz Matki Boskiej.

Na chleb św. Antoniego: p. Romińska 5 zł.; p. Kwiatkowska 2 zł.; N. N. z podzięk. za odebrane łaski 10 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.

Zywy Róż. Matek złożył na figury do Krzyża Jubileuszowego 128,20 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać“.